

rem był chrześcijański gnostyk, zdradzający w wielu miejscach zależność od nauki św. Pawła.

4. *Ewangelia Tomasza* jest zbiorem 114 logiów (powiedzeń, przypowieści, przykładów), przypisywanych Jezusowi. Wywołuje ona specjalne zainteresowanie badaczy, gdyż wiele logiów ma dokładne paralele w ewangeliach synoptycznych. Chociaż wpływ teologii gnostyckiej jest wyraźny, nie da się jej przypisać żadnej określonej szkole gnostyckiej. Oryginał grecki (lub nawet syryjski czy aramejski) powstał przed 200 r. gdzieś w Syrii czy Palestynie. Autorstwo przypisywane jest Dydimusowi Judzie Tomaszowi, to znaczy „bliźniakowi” Judzie, identyfikowanemu przez Kościół syryjski z apostołem.

5. *Ewangelia według Filipa* (dlaczego nie *E. Filipa*?) jest zbiorem teologicznych stwierdzeń czy ekscerptów dotyczących sakramentów i etyki. Jest źródłem do poznania skromnej zresztą wiedzy o gnostyckiej teologii sakramentalnej i o sakramentalnej praktyce. Traktat o ile nie odbiega wiele od nauki Kościoła, jeśli idzie o sakramenty, to wyraźnie się różni od nauki kościelnej w ich interpretacji. EF ma charakter wyraźnie walentyniański. Nazwą swą nawiązuje do apostoła Filipa i powstała w Syrii najprawdopodobniej w drugiej połowie III w.

Warto zaznaczyć, że dwa z powyższych tekstów były już tłumaczone na język polski: *Ewangelia Tomasza* (1960, 1970 i 1972) oraz *Apokryficzny list Jakuba* (1977)\*.

Kraków

JÓZEF RECZEK

---

\* Powyższe uwagi opracowałem, korzystając z następujących wydawnictw: *The Nag Hammadi Library* jw.; *Teksty z Nag Hammadi* jw.; Kurt Rudolph, *Die Gnosis*, Lipsk 1977; Mircea Eliade, *Histoire des croyances et des idées religieuses*, 2, Paryż 1978, s. 345—395; *Histoire des religions*, II, (sous la direction d'Henri-Charles Puech), Encyclopédie de la Pléiade, Paryż 1972, s. 364—429. Por. ponadto: W. Myszor, *Gnostycyzm w tekstach z Nag Hammadi*, *Studia Antiquitatis Christianae*, t. I, z. 2, Warszawa 1977, s. 121—276.

Ks. Jerzy Chmiel

## DZIESIĘCIOLECIE INSTYTUTU EKUMENICZNEGO W TANTUR K. JEROZOLIMY

W r. 1982 minęło dziesięć lat od utworzenia Ekumenicznego Instytutu Badań Teologicznych w Tantur k. Jerozolimy (*L'Institut Oecuménique de Recherches Théologiques — The Ecumenical Institute*

for Theological Research). Warto z okazji tej rocznicy podać historię<sup>1</sup> i podsumować osiągnięcia owej placówki.

Sama myśl takiego instytutu zrodziła się w czasie spotkań nieformalnych drugiej sesji Soboru Watykańskiego II papieża Pawła VI z niekatolickimi obserwatorami soborowymi, luterzańskimi profesorami: Oscarem Cullmannem ze Szwajcarii i Kristenem Skydsgaardem z Kopenhagi. Oficjalnie wyrażono tę myśl 17 października 1963 r. podczas audiencji Pawła VI dla obserwatorów niekatolickich. W adresie skierowanym do papieża Kristen Skydsgaard mówił: „Niech mi będzie wolno zasygnalizować fakt niezmiernie ważny: myślę o roli, jaką może odegrać w poszukiwaniach teologicznych teologia biblijna skoncentrowana wokół studium historii zbawienia w Starym i Nowym Testamencie. Zrozumiemy bliżej niepojętą i paradoksalną historię ludu Bożego, bardziej zapoznamy się prawdziwie z Kościołem Jezusa Chrystusa, w jego tajemnicy, w jego egzystencji historycznej, w jego jedności. Niech Wasza Świątobliwość pozwoli mi wyrazić naszą żywą ufność: oby światło tej teologii konkretnej i historycznej, opartej na Biblii i nauce Ojców Kościoła, świeciło jak najbardziej w pracach soborowych”. W odpowiedzi na to papież Paweł VI stwierdził: „Jesteśmy zupełnie zgodni co do wyrażonego w Pańskim przemówieniu rozwoju teologii historycznej i konkretnej, skupionej wokół historii zbawienia: propozycja z wszech miar zasługuje na studium i pogłębienie. Kościół katolicki posiada instytucje, które by mogły się specjalizować w tego rodzaju poszukiwaniach. Powiemy więcej: można myśleć o stworzeniu nowej instytucji, która by w sposób szczególniejszy odpowiadała temu celowi, jeżeli okoliczności to podpowiadają”.

*Alea iacta sunt.* Utworzono Radę Akademicką Instytutu, w skład której wchodziło 8 profesorów katolickich, tyluż protestanckich i anglikańskich oraz tyluż prawosławnych. Prezesem Rady został prof. Th. M. Hesburgh, rektor uniwersytetu w Notre Dame (USA). Papież powierzył sprawę budowy nowego Instytutu Federacji Uniwersytetów Katolickich (FIUC) w r. 1964, na pamiątkę swej pielgrzymki do Ziemi Świętej. Skoro jednak do tego nie doszło, osobiście zajął się tym — i to z dobrym skutkiem — prof. Hesburgh, stając na czele Rady Wykonawczej, do której wchodził: o. Pierre Benoit (Jeruzolima, *Ecole Biblique*), O. Cullmann (Szwajcaria), P. S. Minear (USA), ks. Ch. Moeller (Belgia), H. Root (W. Brytania). Wybrano miejscowość Tantur w połowie drogi między Jeruzolimą a Betlejem. Jest to wzgórze, niedaleko klasztoru św. Eliasza, zbudowanego na miejscu, gdzie miał się prorok ukrywać. Tantur oznacza po arabsku: *kopiec*

<sup>1</sup> Zob. O. Cullmann, *Un'opera di pace a Gerusalemme. L'Istituto Ecumenico di Ricerche Teologiche*, w: „Humanitas” 27, 10 (1972) 873—882; J.-J. Von Allmen, *Début d'activité à l'Institut Oecuménique de recherches théologiques de Jérusalem*, w: *Revue Theolov* 3 (1972—73) 374—377.

lub *kolpak panny młodej*; jest w Palestynie więcej miejscowości o tej nazwie. Tantur było od r. 1110 własnością Zakonu Rycerskiego Szpitalników św. Jana. Od r. 1876 mieściło się tam hospicjum Zakonu Kawalerów Maltańskich Obszaru Czesko-Austriackiego w Pradze. Mieścił się tam szpital dla okolicznej ludności: zanotowano 125 przypadków hospitalizacji, rocznie obsługiwano 18 tys. chorych. Ostatni przełożony konwentu, austriacki konsul generalny w Jerozolimie, hr. Bernardo Caboga Cerva zmarł w r. 1882 i tam został pochowany. Od tej chwili hospicjum podupadło i do naszych czasów praktycznie było nieczynne.

Odkupiono teren i zabudowania, które wszystkie wyburzono, zostawiając tylko na pamiątkę bramę wejściową i piękną basztę, do której też przeniesiono kości hr. Cabogi z dawnego kościoła. Nowe zabudowania zaprojektował Frank Montana, profesor architektury uniwersytetu w Notre Dame. Trzeba przyznać, że dobrze się wywiązał ze swego zadania: architektura jest zupełnie współczesna i komfortowa, ale także oparta o motywy i tradycje lokalne, przy czym wszystko jest wszczepione w teren, w przyrodę, w kamienie i roślinność. Oczywiście taka budowa nie powstała bez mecenasów: dobrodziejem Instytutu jest Amerykanin I. O'Shaughnessy z St. Paul (Minn.). Zbudowano kaplicę, pomieszczenia mieszkalne, sale wykładowe, potężną bibliotekę, którą od 1971 r. obsługują benedyktyni z Montserrat. Były też trudne chwile, w czasie wojny w 1967 r., kiedy teren przeszedł spod panowania jordańskiego pod izraelskie, wydawało się, że wszystko na próżno. Ale trudności zostały pokonane. Dnia 24 września 1972 r. nastąpiła inauguracja Instytutu Ekumenicznego w Tantur.

Na czy polega działalność Instytutu?

Instytut Ekumeniczny w Tantur jest przeznaczony dla teologów duchownych i świeckich wszystkich wyznań, którzy chcą pracować nad zjednoczeniem chrześcijaństwa pod wszystkimi aspektami, koncentrując swoją pracę wokół historii zbawienia. Program naukowy Instytutu obejmuje konferencje naukowe i seminaria, ale także samodzielną osobistą pracę naukową uczestników. Zakrojona na potężną skalę biblioteka (liczy obecnie jakieś 25 tys. woluminów, a jest przewidziana na 100 tys.) ma ułatwić tę pracę. Instytut może pomieścić maksymalnie 50 osób, w tym jest możliwość zakwaterowania 10 rodzin z dziećmi. Tak więc nie tylko badania naukowe, ale również życie wspólne ma służyć sprawom ekumenii. Poznawanie siebie nawzajem, pozbywanie się uprzedzeń w myśleniu, dzielenie wspólnych trosk i zainteresowań.

Ważną rolę odgrywa w Tantur życie liturgiczne — modlitwa. Kaplica, prosto i estetycznie zbudowana, jest przystosowana dla wszystkich wyznań chrześcijańskich: w centrum ołtarz, na ścianie krucyfiks, z boku pulpit do czytań, na podstawach ikony, w kącie kon-

tuar organowy. Sanctissimum jest przechowywane w innej, maleńkiej kapliczce — oratorium dla wspólnoty benedyktyńskiej, która swoją obecnością zaświadcza o roli życia monastycznego. Liturgia w Tantur jest naprawdę ekumeniczna w najlepszym tego słowa rozumieniu. Nie chodzi więc o zatracenie różnic, jakie istnieją w kulcie poszczególnych denominacji chrześcijańskich, czy też o nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów przez katolików, lecz o odnawianie sensu modlitwy chrześcijańskiej. W tygodniu rano są odprawiane msze katolickie, wieczorem zaś — prowadzone modlitwy przez poszczególne grupy wyznaniowe. Modlą się wspólnie wszyscy w dostępnych dla siebie językach. Jakie bogactwo form i myśli! Ile refleksji nasuwa się uczestnikom! Niedziela i święta są obchodzone specjalnie uroczysto. Liturgia w Tantur zasługuje na osobne opracowanie.

Ekumeniczna rola Instytutu w Tantur zaznacza się dalej tym, że jest to dzieło pokoju (ulubione wyrażenie Cullmanna, jednego z ojców Instytutu) pomiędzy chrześcijanami wszystkich wyznań. Jerozolima skupia bowiem tradycje różnych kościołów chrześcijańskich; są tam: (1) katolicy, (2) grekoortodoksi, (3) grekokatolicy, czyli melchici, (4) nestorianie, (5) Chaldejczycy, (6) koptowie ortodoksi, (7) koptowie katolicy, (8) syroortodoksi, czyli jakobici, (9) syrokatolicy, (10) ormianie ortodoksi, (11) ormianie katolicy, (12) maronici, (13) protestanci, zwłaszcza luteranie i anglikanie. Ważną też rzeczą jest dla Instytutu dialog z religiami: żydowską i mahometańską.

Jakie osiągnięcia ma Instytut Ekumeniczny w Tantur w ciągu dziesięciolecia swego istnienia?

O. Cullmann tak pisał: „Badania przeprowadzane w Tantur nie dotyczą bezpośrednio kwestii spornych między wyznaniem chrześcijańskimi, lecz odnoszą się do wszystkich życiowych i aktualnych problemów religii chrześcijańskiej w kontekście konfrontacji z innymi religiami i ideologiami naszych czasów”. Zatem zasadą Instytutu jest nie rezygnować z dotychczasowych osiągnięć i tradycji, ale poszukiwać rozwiązań w ramach historii zbawienia, w oparciu o Pismo Święte. Teolog protestancki J.-J. Von Allmen zwraca uwagę, że „w Tantur jest się skazanym na rzecz istotną: na Jezusa Chrystusa, który jest stałym zgorzeniem dla Żydów i Greków, zgorzeniem, którego nie można uniknąć”. Teolog katolicki, Charles Moeller, jeden z ojców (tzn. założycieli) Instytutu, mówił o dwóch tarasach (nawiązując do tarasów w Tantur, skąd widzi się i Jerozolimę, i Betlejem), z których można widzieć rzeczywistość kościelną i ekumeniczną, będącą naszą nadzieją i naszym przeznaczeniem. Z tarasu bazyliki św. Piotra widzi się rzeczywistość Kościoła w terminach jedności—jednolitości, opartej na prymacie Piotra. Z tarasu w Tantur widzi się rzeczywistość w wielości tradycji chrześcijańskich, jakie są w Ziemi Świętej — tam zawsze wieje wiatr, jak w J 3, 8.\*

Przez Tantur przewinęło się wielu teologów różnych wyznań i stanów — wśród nich spotkamy parę nazwisk Polaków: kapłanów i siostr zakonnych. Instytut w Tantur ma już swoje publikacje<sup>2</sup>. Program akademicki, obejmujący pięć zasadniczych dziedzin, jak: seminaria, projekty badań, serie konferencji, wycieczki naukowe po Ziemi Świętej i spotkania—rozmowy, służy dobrze wspólnemu celowi: „aby byli jedno” (J 17, 22). Instytut Ekumeniczny w Tantur jest naprawdę ekumenicznym dziełem II Soboru Watykańskiego.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

<sup>2</sup> Zob. *Prayer in Late Antiquity and in Early Christianity. Yearbook 1978—1979*; *Prayer and Ecumenism. Yearbook 1979—1980*; *Witness of Faith in Life and Worship. Yearbook 1980—1981*; *Christianity in the Holy Land. Ed. D.-M. A. Jaeger (Studia Oecumenica Hierosolymitana, 1), Jerusalem 1981.*

Ks. Jan Kopiec

### KSIĘGA PRZYSTĘPUJĄCYCH DO KOMUNII ŚW. Z WYSOKIEJ (DIEC. OPOLSKA) Z LAT 1766—1849

Powszechnie doceniana jest wartość ksiąg metrykalnych chrztów, zawieranych małżeństw i zgonów, nakazanych w całym Kościele powszechnym przez Sobór Trydencki i reformę trydencką. Księgi czy rejestry przystępujących do Komunii św. nie należą do prawnie nakazanych ksiąg metrykalnych, ale stanowią w niektórych parafiach ważkie źródło historyczne. Egzekwowany przez Kościół obowiązek przystępowania przez wiernych do Komunii wielkanocnej nakładał na duszpasterzy trud dokładnej znajomości wszystkich wiernych w swej parafii i stale aktualnej ich ewidencji w połączeniu ze sprawdzianem ich gorliwości wielkanocnej. Znajdowało to wyraz w prowadzeniu rejestrów komunikujących w danej parafii.

Wysoka, koło Olesna, należy do najstarszych parafii na Opolszczyźnie, w początkach XIV w. jest już wzmiankowana. Zachowało się nieco ksiąg metrykalnych z XVIII w.<sup>1</sup> Poziom życia religijnego tak w XVIII-wiecznych wizytacjach, jak i późniejszych przekazach oceniany jest jako wysoki.

<sup>1</sup> Por. J. Kopiec, *Księga chrztów w Wysokiej z XVIII w. jako źródło historyczne*, „Głos Olesna” 10 (1978) 49—58.